GAZETA LWOWSKA.

W Piątek **Nro. 142.** 15. Grudnia 1826.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— *Z Wiednia.* —

Jego Cesarska Mość raczył nayłaskawiey Węgierskiego Nadwornego Wice-Kanclerza, Ignacego Hrabiego Almazy od obowiązków służby uwolnić, z utrzymaniem go przy dotychczasowey pensyi, i onemuż w własnoręcznym liście za iego długoletnie wierne usługi Swoie upodobanie okazać; wraz Cesarz Jegomość raczył mianować: Węgierskim Wice-Kanclerzem, Wice-Prezydenta C. K. Nadworney Kamery, Hrabiego Rewickiego; zaś na iego mieysce Radcę Nadwornego Król. Węgierskiey Kancelaryi Nadworney, Wincentego Hrabiego Batthyani, Wice-Prezydentem C. K. powszechney Kamery Nadworney.

Dyrekcyia pierwszego Austryiackiego Towarzystwa ogniowego, oznaymia wszystkim swoim akcyionaryiuszom, że dywidenda za rok upłyniony 1826 (składaiąca się w procentach po 5 od 100 od gotowey składki trzech set Złotych Ryńskich), może być w kwocie »piętnastu Złotych Ryńskich« na akcyią, za kwitami podług klas stęplowanemi, począwszy od d. 15. Grudnia b. r., w kassie Towarzystwa, przy ulicy S. Doroty pod liczbą 1116. podnoszoną.

— *Z Węgier.* —

Gazeta Preszburgska z dnia 1. Grudnia zawiera:

Deputacyia Państwa upoważniona do uporządkowania prywatnych stosunków pieniężnych, która szczególniey od ostatniego 16ogo w dniu 20. z. m. posiedzenia Seymu codziennie naradzała się, zamknęła posiedzenie swoie w d. 26. z. m., i zaraz tak protokuł w tey mierze spisany, iakoteż przełożone artykuły do ustawy, oddano Dyktaturze. Dnia następuiącego rozpoczęto znowu zwyczayne cyrkularne narady, na których teraz wniesione są *Gravamina.*

Jey Cesarzowicowska Mość Arcyxiężna Maryia Dorota, Małżonka Jego Cesarzowicowskiey Mości Arcyxięcia Palatyna, powróciła w d. 30. Listopada z Budy do Preszburga. (*G. Wied.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Indyie Zachodnie.

Z Hayty donoszą z dnia 20. Września, iż podług proiektu Senatowi i Izbie Deputowanych przełożonego, uchwalony został bank Haytycki, i ten nowy instytut otrzymał iuż sankcyią Władz wszystkich. (*G. Wied.*)

Ameryka Hiszpańska.

Gazety Nowo Yorkskie zawieraią traktat handlowy na wiosnę b. r. między Państwami Północno-Amerykańskiemi a Królestwem Duńskiem, przez P. Clary i Kawalera Patersona zawarty, którego treść opartą iest na wzaiemney sprawiedliwości i liberalnych zasadach. Opłata od beczki równą iest dla stron obiedwóch; przywóz i wywóz ze wszystkich kraiów odbywać się może na okrętach oboyga narodów. Północni Amerykanie nie płacą w Sundzie więcey od narodów, które maią naywiększe korzyści. Amerykanie mogą swóy maiątek na Duńskich Antyllach wywozić za tę samę co i Duńczycy opłatę.

Globe zawiera cały i bardzo długi Manifest Rządu Kolumbiyskiego przeciwko Jenerałowi Paez; datowany iest d. 12. Lipca w Bogocie i podpisany w imieniu Prezydenta, przez Manuela Restreppo, Ministra Spraw Wewnętrznych. Paez oskarzony iest w takowym, że powierzoną sobie Władzę woyskową do rewolucyynych zabiegów w Wenezueli nadużył; szczególniey zarzucaią mu, iż powszechny pokóy z Hiszpaniią przezto oddalił, że zgodę i siłę Rzeczypospolitey, którey poiedyńcze ludności nie były dosyć mocnemi, a przez połączenie się w ieden potężny środek, tworzyły groźną potęgę, znowu upoiedyńczył, i tym sposobem tak dalece osłabił, że teraz i te nawet Mocarstwa, które iuż miały uznać niepodległość Amerykańskich Państw, znowu od tego wstrzymane zostały.

Portugaliia.

Xiężna Rejentka oświadczyła Ministrowi Woyny swoie zupełne upodobanie z iego środków w Algarbii do utłumienia powstania przedsięwziętych, i zaleciła surowo ukarać winnych.

Monitor donosi z Lizbony z d. 8. Listopada: Korpus Oficerów woyska liniiowego, mili-

)(

cyy prowincyynych i gwardyi ochotników stolicy, po większey części z członków stanu kupieckiego złożoney, oddali w d. 6. Listopada na rozkaz Rejencyi Feldmarszałkowi Lordowi Beresford swoią uniżoność. Akt ten, zdaie się być formalnem uznaniem dawnieyszego iego stopnia iako Naczelnego Wodza woyska Portugalskiego; tymczasem nie wyszło ieszcze w tey mierze żadne urzędowe oświadczenie; lecz słychać, że między Feldmarszałkiem a Rejencyią odbyły się układy, które służyć maią za posadę do wyniesienia go na nowo do stopnia Naczelnego Wodza.

Izba Parów na posiedzeniu swoiem w dniu 7. Listopada przyięła następuiące wnioski swoich członków: Don Pedrowi powinna być przez Poselstwo okazana wdzięczność ludu, iż Portugalii nadał Konstytucyią. Synowie Parów powinni bywać obecnymi na posiedzeniach Izby Parów w trybunie dla Deputowanych przeznaczoney, iżby się na Mówców sposobili.

W Izbie Deputowanych wprowadzono dwa wnioski Perreiry da Carnos, podług których na mocy uchwały przez wszystkich członków Kortezów podpisaney, Don Pedro iako prawy Król Portugalii i Algarbii ogłoszony, i temuż od narodu pomnik wystawiony być powinien. Pierwszy wniosek nie miał za sobą ani trzeciey części głosów, (wniosek odpowiedny nie był ieszcze w Izbie Parów wzięty pod rozwagę), drugi przeszedł iednomyślnie.

Minister Skarbu, Sobral Hermano, zdał sprawę z finansów Państwa, z którey okazuie się brak blisko 6 mil. Z. R. w przychodach Państwa przeciwko wydatkowi, którytо brak przez organizacyią lub powiększenie woyska łatwo ieszcze może być pomnożony. Z resztą Minister spodziewa się ten brak pokryć bez powiększenia stałych podatków. *(G. Wied.)*

Gazeta Lizbońska zawiera z d. 8. Listopada następuiącą Odezwę ze strony Wydziału Woiennego. »Kilka pułków dywizyi operacyyney, które stały w prowincyi Alemtejo, miały znowu w dniu 5. t. m. wyruszyć w pochód do stolicy, gdzie d. 10., 14. i 15. t. m. przybędą.

Rapport Kommendanta placu w Oporto donosi z d. 3. Listopada, że spisek knowany przez kilka osób, maiący w d. 1. Listopada w Oporto wybuchnąć, przez nieustanne czuwanie i przedsięwzięte środki Władz zniszczony został i spokoyność ani na chwilę nie była naruszoną.— Doniesienia z prowincyy Algarbyi, Alemtejo i z północy ciągle są pomyślne. Podp. Pedro Pablo de Souza, tymczasowy Szef pierwszey Sekcyi Wydziału Woiennego.«

(D. Au.)

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

W obiedwóch Izbach Parlamentu przełożono w d. 21. Listopada zwyczayny Adres dziękczyuny na Mowę Króla Parlament zagaiaiącą. W Izbie Wyższey wniósł takowy Margrabia Cornwalis. Lord King ganił, że w Mowie Królewskiey nie było wzmianki o wielu punktach, o których powinno było być namieniono, mianowicie, zmnieyszenie podatków, ustawy zbożowe, środki zaradzenia nędzy kraiu. Długi dodatek do proiektu do Adresu przez Lorda King przełożony, odrzucono bez głosowania.

W Izbie Niższey przełożył Adres odpowiedni na Mowę Królewską P. Biddell. P. Brougham skarzył się, iż Mowa Król. nie zawiera nic o stanie Irlandyi, chociaż kray ten iest w niebezpieczeństwie stać się niebawem teatrem woyny domowey i religyyney. P. Brougham żądał także zmnieyszenia podatków i wydatków Państwa. P. Kanning zapowiedział, że po Bożem narodzeniu przełożony będzie ze strony Rządu Izbie zamiar, względem ostatecznego urządzenia praw zbożowych, niemniey naykorzystnieysze środki dla publiczności i dla tych, którzy w zmianie tey maią interes. Co się dotycze wydatków kraiu, uczynił P. Kanning uwagę, że Angliia zaymuie znakomite mieysce w świecie, i nie może się na tem mieyscu bez wielkich kosztów utrzymać. Potrzeba kosztownych uzbraiań, aby osiągnąć cel, iaki zamierzył sobie Król, a który na tem zależy, aby zapobiedz wszelkim zaburzeniom pokoiu. W nowym świecie widziemy, że dopiero co powstałe Państwa staczaią walki, których końca życzyć musi zarówno ludzkość, iak polityka. W dawnym świecie widzi Angliia sprzymierzeńca złączonego traktatami, w położeniu zagrożonem, któremu Anglii stanowisko zapobiedz mogło. Nie byłoż mądrze, żeśmy na Tagu flotę naszą utrzymywali? Cóż byłoby nastąpiło w Portugalii, gdybyśmy tego nie byli uczynili? Nie należy iednakże sądzić, że Ministeryium przekracza wskazane sobie szranki. Obowiązkiem iego iest dokładać starania, aby żadne woysko nieprzyiacielskie nie przekraczało granic Portugalii, ale razem należy do obowiązków Anglii, nie mieszać się do interesów wewnętrznych, w zamiarze nadania przewagi któremu ze stronnictw w Portugalii. Jest rzeczą niezawodną, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy, obecność siły Angielskiey na Tagu może nie przeszkodziła przywiedzeniu do skutku niektórych planów przeciwko pokoiowi Portugalii, lecz niezawodnie wstrzymała kroki nieprzyiacielskie innego Mocarstwa, których skutki byłyby może powszechną woynę zrządziły.

Po mowie P. Kanninga przełożył P. Hume

długie poprawki w Adresie, w których okazał potrzebę uszczuplić woysko, koszta reszty zarządu kraiu zmnieyszyć, Parlament zreformować i t. d. Nie czas mówić o szczęśliwszém położeniu Anglii, gdy massa iey mieszkańców w niebezpieczeństwie umrzeć z głodu, i kiedy handel kraiu nieustannie się pogorsza — Robert Wilson pochwaliwszy polityczne środki P. Kanninga, zwrócił uwagę na teraźnieyszą woysiową Porty reformę, iako na ważne zdarzenie, poczem głosowano na przełożoną przez P. Hume odmianę w Adresie i takową 107 głosami przeciwko 24 odrzucono.

Na posiedzeniu w d. 22, Listopada trudniła się naywięcey Izba Niższa petycyiami. P. Wester przełożył ieszcze dodatek do adressu dziękczynnego maiący na celu polecić klassę rolniczą towarzystwa; lecz takowego nie przyięto. (*G. Wied.*)

Dziennik *New Times* z d. 18. Listopada umieścił artykuł następuiący: »Politycy na wschod *Temple Bar* (w starém mieście) zdaią się niezmiernie być ukontentowani, że Mowa Króla, którą ma mieć w przyszły Wtorek, zawierać będzie pomyślne wróżby dla niepodległości Grecyi — niektorzy twierdzą nawet, że Grecyia będzie za wolną ogłoszona. My, co nie pochlebiamy sobie być tak głęboko taiemnicom Gabinetowym poświęconymi, nie możemy zapewniać, co będzie Mowa zawierała; tyle iednakże wiemy, że owe fundamentalne zasady, które polityką naszą względem Rzeczypospolitych Amerykańskich, w ciągu ich walki o wolność kierowały, mogą być przyięte za zasadę naszego postępowania, co się dotycze Grecyi. Co innego iest sprzyiać iakiey sprawie, a co innego onę wspierać, a nierównie ważnieysza onę rozstrzygać. Grecy, obawiamy się, ieszcze nie są w tém położeniu, aby z obcemi Mocarstwami w układy wchodzić mogli, albowiem nie byliby w stanie iakiegokolwiek zobowiązania się dopełnić. Z kim lub czém możnaby rozpocząć lub zawrzeć traktat? Jeżli mówiemy, że Anglia życzy szczére położyć koniec krwi rozlewowi — (nie mówiemy tu, iak filhelenowie, iedynie o krwi Chrześciiańskiey; albowiem zdaniem naszém, równie iest aktem ludzkości, przeszkodzić, aby tak Turkowi, iak i Chrześciianinowi nie urzynano głowy) — ieżli daley nic więcey nad to nie twierdzą, tedy nie tylko na to faktum przystaiemy, lecz chcemy postąpić o krok daley; utrzymuiemy, iż wszystko, co przedstawieniem, namową, radą przyiacielską może być uczynionem, aby W. Portę zniewolić, iżby odstąpiła od bezowocney walki, dotąd ani zaniedbywano, niteż w przyszłości będzie zaniedbaném! Czyli iuż czas daley postąpić, iest przynaymniey rzeczą wątpliwą. Ważne faktum iest nie zaprzeczone. Grecyia nie może sama ostać; byłoby naywiększą niedorzecznością twierdzić, iż iest w stanie to uczynić. Ktoż ią ma wspierać? Rossyia lub Austryia? Angliia lub Francyia? Jedno z tych Mocarstw, lub wspólnie? W pierwszym przypadku, coż ma być ekwiwalentem? W ostatku, iak ma być tak połączone Mocarstwo urządzone? Każde usiłowanie rozwiązać to pytanie, zdaie się nam być z trudnościami połączone, dopóki interesa Grecyi w swoim teraźnicyszym dzikim i chwieiącym się stanie trwać będą.« (*D. A.*)

Taxa na ubogich w Anglii, podług urzędowych dokumentów, Parlamentowi w roku 1825 złożonych, uczyniła następuiące postępy:

w roku	fun. szt.		w roku	fun. szt.
- 1750	689971	—	- 1815	6129844
- 1766	1521732	—	- 1818	6844290
- 1785	1912241	—	- 1821	7273535
- 1803	4077891	—	- 1824	5955292

Ostatnie liczby oznaczaią średnicę z trzech lat. — Taxa od 1821 zmnieyszała się, albowiem w wielu gminach trudniey było osiągnąć wsparcie środkami administracyynemi. Do tego należy i to, że cena zboża w tych ostatnich latach o wiele spadła. Wnosząc po cenie zboża, składka ta okazałaby się większą niżli w latach upłynionych.

Podług Gazet Angielskich, Lord Cochrane kupił w Marsylyi małą fregatę za 12,000 fun. szt., która z okrętem parnym *Pérséverance* i fregatą, (którą widziano d. 22. *t.* m. pod szerokością 40 ° i 53 ° 30′ długości płynącą ku morzu środziemnemu) stanowić maią wyprawę Grecką Lorda.

Sir Walter Scott przegląda teraz w biorze Lorda Bathurst archiwum, ściągaiące się do pobytu Napoleona na wyspie St. Heleny. — Jego przyszły romans będzie miał tytuł: *The Chronicle of te Canongate.*

Księgarz Longmann w Londynie miał Sir Walterowi Scott za prawo nakładu Żywota Napoleona zapłacić 11,000 fun. szt.

Dziennik *New Times*, który, iak wiadomo zakupił prawo nakładu Gazet: *Representative* i *British-Press* i obadwa nazwiska przyiął, wychodzi znowu od d. 13. Listopada pod swém dawnieyszém prostém nazwiskiem: *New Times.*

Pomiędzy rzeczami Xięcia Devonshire z Petersburga powracaiącego, urzędnicy cłowi w Dowerze znaleźli kilka balów towarów iedwabnych, które chciał ieden ze służących Xięcia wprowadzić. (*D. Au.*)

Francyia.

Król przewodniczy prawie codziennie na radom Ministeryialnym i Gabinetowym.

P. Barande, niższy nauczyciel Xięcia Bordeaux, rozpoczął swoie obowiązki przy tym młodym Xięciu.

Wyrok w sprawie Ouvrarda zapadły w d. 18. Listopada w Sądzie Policyi poprawczéy iest następuiący osnowy: »Ponieważ bezstronność świadka Amar i wniesione przez niego szczegóły, nie podlegaią wątpliwości, że istotnie Mauleon usiłował przekupić Amara, który przez przyięcie niepozwolonéy płacy byłby się sprzeniewierzył, chociażby przełożenie owo nie zawierało nic sprzeciwiaiącego się iego obowiązkom; gdy daléy z obiaśnienia Barona Tynau okazuie się, że przełożenie czynione onemuż przez Baugé podobne iest owemu przy przekupieniu przez Mauleona; gdy nakoniec nie dowiedziono wyraźnie, że chęć przekupstwa Mauleona w interesie Jeneralnego Dostawcy pochodziła na rozkaz pierwszego, lecz była tylko osobistém usiłowaniem ostatniego a ciężkie powody do podeyrzenia przeciwko Ouvrardowi, nie mogą iednak wspólnéy onego winy okazać; zatém Sąd: Ducrosa, Poissoniera, Ouvrarda i Espariota uwalnia od oskarzenia; nakazuie puścić na wolność Ouvrarda, ieżli nie iest z iakiego innego powodu uwięziony, a do Mauleona i Baugé zastósowuie 179. artykuł księgi ustaw karnych, wskazuiąc każdego na sześciomiesięczne więzienie i zapłacenie 300 fr. kary pieniężnéy i kosztów prawnych (maxymum kary).« (*G. Wied.*)

Jeszcze wciąż trwaią kradzieże i rozboie w Stolicy i prawie każdego ranku odkrywaią nowe tego rodzaiu bezprawia, wykonane w nocy. Zdaie się, że złodzieie naywięcéy fiakrów i woźnice gabrioletów maią na celu; napadaią oni tychże wieczorem, kiedy do swoich odległych mieszkań powracaią i odbieraią onym grosz zarobiony. Niedawno pewien fiakier wywinął się bardzo zręcznie trzem ludziom, którzy konie iego za cugle uięli, mówiąc do nich, że iest ubogim, lecz w powozie siedzi czterech Panów, u których można się dobrze obłowić. To powiedziawszy obracu się do swoiego próżnego powozu i rzecze: »Mości Panowie, są tu ludzie, którzy potrzebuią pieniędzy; ieżli WPanowie każdemu dacie po 5 franków..... Złodzieie nie czekali końca a nie chcąc mieć z tylu osobami do czynienia, odeszli. (*D. Au.*)

Redaktorowie Dzienników Konstytucyionisty i *Nouveautés* wezwani byli przez Sędziego śledczego, aby dali obiaśnienie o różnych nowych kradzieżach i napadach, o których donosili, a które się nie sprawdzały. (*G. Wied.*)

Szwecyia i Norwegia.

Gazety Berlińskie donoszą ze Sztokolmu z d. 17. Listopada: »Nasz ziomek Porucznik Crusenstolpe, który w iednym z korpusów filhelenów w Grecyi przyiął służbę, donosi przez Marsylyią, że wspomniony korpus pod Atenami (zapewne w potyczce z d. 20. Sierpnia) zupełnie został rozproszony i Oficerowie zmuszeni schronić się na wyspy. Porucznik Crusenstolpe udał się na wyspę Syra. — Gazeta »Poczta Helsingborgska« wychodząca w mieście Helsingborg, została na rozkaz nadwornego Kanclerza zabraną. (*D. Au.*)

Rossyia.

— Z Petersburga d. 8. Listopada. —

Wiadomości od woyska Georgiyskiego:

Persowie ustąpili z prowincyi Szyrwan, a Jenerał-Major Krabbe, który znaydował się w Kuba, posunął się aż do Staraia-Szamaka.

Dawny Chan Szyrwanu odebrał był od Szacha rozkaz, aby odesłał do Persyi Szaksada Szekali Mirzę, zatrzymał piechotę Perską i pozostał sam w Szyrwanie. Lecz skoro Mustafa dowiedział się, że Jenerał Major Krabbe posuwa się do Staraia-Szamaika, śpiesznie przebył rzekę Kur przy Dżawat i usiłował skłonić do ucieczki mieszkańców kraiu, a nadewszystko koczuiących, lecz oni wcześnie uwiadomieni o iego zamiarach, rozproszyli się. Mała liczba tych, których zmusił do udania się za nim, natychmiast uwolnioną została przez brata Mustafy, Gachim Chana, który z innemi znakomitszemi mieszkańcami kraiu znaydował się przy Jenerale Majorze Krabbe i na czele iazdy Szyrwanu ścigał Mustafę aż do Dżawad. — Nieprzyiaciel tak nagle uciekał, że nawet nie tknął magazynów żywności założonych w wioskach Lakki i Nawag.

Wiadomości odebrane z Persyi donoszą, że Szach przy spotkaniu się z Abbas-Mirzą w Agar, mocne czynił mu wyrzuty, a nawet zagroził mu, że pozbawi go praw do korony i oczy wyłupić mu każe, lecz uległszy potém prośbom i zapewnieniom syna swoiego, zezwolił na to, aby mu nowych woysk dostarczyć.

Odebrawszy ten posiłek Abbas Mirza, przeniósł swój obóz do mieysca zwanego Maksizlu, o kilka wiorst od mostu Khudaperim, i puścił wieść, że znowu rzekę Arax przebędzie. W tym przypadku spotkałby natychmiast korpus Jenerała Paszkiewicza, znayduiący się między Araxem i Akh-Uglan. (*Kor. War.*)

(Do tego Numeru Gazety dołączony iest Ner. 50. Rozmaitości.)

Redakcyia Józefa Bensy; Drukiem Piotra Pillera.